

Sygn. akt III AUa 842/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Ansion SSA Krystyna Merker
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. P., W. P.

(S. P., W. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt IX U 801/15

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz S. P. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz W. P. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/SSA J. Ansion /-/SSA M. Małek-Bujak /-/SSA K. Merker

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 czerwca 2015r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że S. P. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek W. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, zdrowotnemu oraz nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 września 2014r., bowiem zamiarem S. P. nie było rozpoczęcie współpracy z płatnikiem składek, a jedynie chęć uzyskania świadczenia z ubezpieczenia chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego.

Odwołanie od decyzji wnieśli ubezpieczona oraz płatnik składek W. P. domagając się jej zmiany poprzez objęcie ubezpieczeniem społecznym S. P.

jako osoby współpracującej z płatnikiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 września 2014r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2016r., sygn. akt IX U 801/15 Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdził, że S. P. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek W. P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 września 2014r., w punkcie 2 zasądził od organu rentowego na rzecz S. P. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie 3 zasądził od organu rentowego na rzecz W. P. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że płatnik składek W. P. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie handlu samochodami używanymi. Razem z M. Z. i K. K., którzy również prowadzą działalność gospodarczą o tym samym profilu, płatnik założył od dnia 1 września 2014r. spółkę. Wspólnicy wynajęli

w Ż. plac o powierzchni 2000 m^(2), gdzie utworzyli komis samochodowy. Wspólnie wybudowali biuro i pomieszczenia socjalne. Każdy ze wspólników posiada w komisie własne samochody do sprzedania i prowadzi własną księgowość. Przed założeniem spółki W. P. również zajmował się sprzedażą samochodów używanych, jednak samochody te umieszczał w różnych komisach. Zarówno po utworzeniu spółki jak i wcześniej samochody sprowadzał z zagranicy głównie z Francji. W tym celu co dwa - trzy tygodnie wyjeżdżał na tydzień do Francji, gdzie szukał kolejnych samochodów. Jego wspólnicy natomiast zajmowali się sprzedażą aut krajowych, mieli zatem możliwość samodzielnego prowadzenia swojej działalności. Odwołujący potrzebował kogoś do pomocy, ponieważ często był nieobecny w kraju. Nie zdecydował się na zatrudnienie pracownika ponieważ obawiał się powierzyć swoje mienie obcej osobie. Dlatego też od dnia 1 września 2014r. zgłosił do ubezpieczeń społecznych swoją żonę S. P. jako osobę współpracującą i wskazał podstawę wymiaru składek w wysokości 7.000 zł. W czasie jego nieobecności ubezpieczona zajmowała się sprzedażą samochodów, prowadzeniem dokumentacji oraz załatwianiem spraw urzędowych związanych z działalnością firmy. Ubezpieczona była wówczas w drugiej ciąży, która przebiegała bez komplikacji. Urodziła dziecko w dniu (...)

Od dnia 1 marca 2015r. ubezpieczona została wyrejestrowana przez płatnika z ubezpieczeń społecznych, co miało nastąpić na skutek błędu księgowego. Po wszczęciu przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, płatnik złożył dokumenty korygujące

za okres od 1 marca 2015r., w których ubezpieczona ponownie została wykazana jako osoba współpracująca. Obecnie ubezpieczona nadal współpracuje z płatnikiem przy prowadzeniu działalności. Od listopada 2015r. spółka zatrudnia dodatkowo jednego pracownika w wymiarze 1/2 etatu.

Ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od

12 grudnia 2014r. do 30 stycznia 2015r., a następnie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres od 31 stycznia 2015r. do 29 stycznia 2016r., co stanowiło podstawę faktyczną wydania decyzji.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 8 ust.11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. 2013r., poz. 1442 ze zm.), za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyzna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, oraz współpracują przy prowadzeniu tej działalności.

Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 13 pkt 5 powołanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobami z nimi współpracującymi od dnia rozpoczęcia tej współpracy.

Bezsporne jest między stronami, że odwołujący są małżeństwem i pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym.

Spór polegał na ustaleniu, czy S. P. faktycznie świadczyła pracę na rzecz męża – płatnika składek i czy praca ta wypełnia cechy współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Jak wynika bezpośrednio z treści powołanych powyżej uregulowań ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zainteresowana może zostać uznana za osobę współpracującą przy wykonywaniu działalności gospodarczej prowadzonej przez męża, jeżeli prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe oraz współpracuje przy prowadzeniu tej działalności.

Ustawa systemowa nie zawiera legalnej definicji "współpracy przy prowadzeniu działalności", jednakże cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) są występujące łącznie: istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości Sądowi I instancji, że praca odwołującej wypełnia kryteria współpracy określone powyżej w sytuacji, gdy ubezpieczona od

1 września 2014r. wraz z mężem prowadziła sprzedaż samochodów osobowych w ramach nowo otwartego komisju, zastępując go całkowicie w czasie jego częstych nieobecności w kraju. Niewątpliwie pomoc świadczona przez S. P. mężowi była takiego rodzaju, że w sposób znaczący przyczynia się do uzyskania przychodu z tej działalności, bowiem mógł on w tym czasie zajmować się poszukiwaniem i sprowadzaniem samochodów z zagranicy.

Zdaniem Sądu Okręgowego za takim przyjęciem przemawia jednoznacznie zgromadzony materiał dowodowy – w tym zeznania świadków K. K. i M. Z. współników płatnika, którzy widywali odwołującą przy pracy w ramach prowadzonej przez męża działalności, wreszcie zeznania samych odwołujących. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako logiczne i spójne, korelujące ze sobą. Świadczenie przez ubezpieczoną pomocy mężowi przy prowadzeniu tego typu działalności związanej z licznymi wyjazdami zagranicznymi, wydaje się być zresztą pomiędzy małżonkami naturalne i logiczne.

W tej sytuacji zgłoszenie ubezpieczonej od 1 września 2014r. do ubezpieczeń społecznych nie było czynnością fikcyjną, bez względu na cel tego zgłoszenia, jakim niewątpliwie było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucił temu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a przez to błędną jego ocenę prowadzącą do uznania, że odwołująca spełnia przesłanki uzasadniające objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność,
2. naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 11, art. 13 pkt 5 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzące do ustalenia, że odwołująca podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek W. P..

W oparciu o podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie organu rentowego Sąd I instancji błędnie odmówił znaczenia dla sprawy następującym okolicznościom:

- zgodnie z wyjaśnieniami odwołujących rolę S. P. była obsługa klienta, przeprowadzanie całej procedury, prowadzenie dokumentacji nowo utworzonej działalności oraz jej kontrola, w tym w trakcie nieobecności męża powodowanej wyjazdami służbowymi, pomimo jednak, iż współpraca odwołującej miała mieć istotny ciężar gatunkowy, charakteryzować się stabilnością i częstotliwością podejmowanych robót, w aktach brak dowodów potwierdzających realizację powierzonych jej zadań, w szczególności sporządzonych i podpisywanych przez nią dokumentów;
- pomimo pełnego zaufania, które legło u podstaw przyjęcia małżonki do współpracy nie miała żadnych uprawnień do samodzielnych działań wobec klientów, skoro wszelkie czynności były firmowane przez W. P. jako właściciela firmy (pismo W. P. z 7 lutego 2015r.);
- choć podstawowym zadaniem odwołującej była szeroko rozumiana obsługa klientów, pozyskiwanie ich dla firmy, odwołujący nie wskazali ani jednego pozyskanego i obsługiwanego przez odwołującą klienta;
- odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w dniu 3 września 2014r.; imienne raporty ZUS RCA zostały złożone za miesiące od września 2014 do stycznia 2015r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 7.000 zł; odwołująca wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 12 grudnia 2014r. do 31 stycznia 2015r. a od 31 stycznia 2015r. do 29 stycznia 2016r. o wypłatę zasiłku macierzyńskiego; w dniu 13 marca 2015r. podstawa wymiaru w raporcie ZUS RCA za grudzień 2014r. została skorygowana do kwoty 2.483,87 zł a za styczeń 2015r. na kwotę 0,00 zł;
- w okresie absencji S. P. nie został zgłoszony żaden inny pracownik;
- po informacji ze strony organu rentowego o niekwestionowaniu okresu ubezpieczenia S. P., płatnik niezwłocznie dokonał jej wyrejestrowania (ZUS ZWUA) przy czym wyrejestrowania z kodem 100 - ustanie współpracy było zamierzone co potwierdza złożenie w tym samym czasie druku ZUS ZCNA - zgłoszenia członka rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego w obu dokumentach od 1 marca 2015r.;

- według płatnika sytuacja finansowa (firmy) pozwalała na zagwarantowanie ubezpieczonej podstawy wymiaru składek w podanej wysokości; przy czym zgłoszenie do ubezpieczeń osoby współpracującej nastąpiło w związku z nową działalnością gospodarczą w formie spółki cywilnej (...), tymczasem z informacji zawartych w znajdującym się w aktach rentowych piśmie Urzędu Skarbowego w Ż. z 25 maja 2015r. ((...)) wynika, że

Pan W. P. złożył zeznanie roczne, w którym w pozycji przychód

z działalności (...) s.c. podano 120 zł, stratę – 1.659,51 zł;

w deklaracjach VAT 7 za 2014r. dotyczących tej spółki wykazano sprzedaż: za październik 2014r. „0”, za listopad 2014r. „0”, za grudzień 2014r. „407,00”;

- w bieżącej dokumentacji rozliczeniowej za luty 2016r. płatnik zadeklarował za odwołującą kwotę 2.433 zł.

Przedstawione wyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że zgłoszenie odwołującej z tytułu współpracy w działalności gospodarczej nie było podyktowane rzeczywistą potrzebą zatrudnienia pracownika lecz miało charakter pozorny, a w tej sytuacji nie nastąpiło nawiązanie stosunku ubezpieczeniowego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik odwołującej wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Wskazał na przeprowadzone dowody, którym Sąd I instancji przyznał walory wiarygodności, logiczności i spójności i podkreślił, którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności oraz odmówił przeprowadzenia z uwagi na ocenę bezzasadności pozostałych dowodów.

Odwołujący podniósł także, że obecny w toku postępowania przed Sądem I instancji pełnomocnik organu rentowego nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu odnośnie środków dowodowych przeprowadzonych przed tym Sądem, zatem apelujący utracił prawo do podnoszenia w postępowaniu apelacyjnym zarzutu co do środków dowodowych.

Skoro organ rentowy nie przedstawił wniosku dowodowego na przeprowadzenie dowodu na konkretną okoliczność z konkretnego dokumentu, to czynienie przezeń zarzutu Sądowi I instancji z tego, że nie uznał za istotne odniesienie się do tejże okoliczności, jest

za daleko idące, a odmienne stanowisko naruszałoby zasadę bezstronności Sądu, którego zadaniem nie jest zastępowanie w działaniu profesjonalnych pełnomocników stron.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów odwołujący podniósł, że ze względu na fakt,

iż to W. P. prowadzi działalność gospodarczą i ponosi za nią pełną odpowiedzialność prawną i majątkową, to on będzie podpisywał wszystkie dokumenty, w ramach swobody kształtowania przez przedsiębiorcę organizacji własnego przedsiębiorstwa

i nie sposób wymagać od przedsiębiorcy i osób z nim współpracujących określonej formy i sposobu współpracy - istotny dla całej sprawy jest sam fakt wykonywania współpracy. Podkreślił, że S. P. miała niewielki margines decyzyjny w zakresie cen sprzedaży samochodów, jednak to odwołujący od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą, natomiast jego małżonka nie była jego równorzędnym współnikiem o równej organizacyjnie pozycji.

Stąd taka organizacja przedsiębiorstwa w żaden sposób nie ma znaczenia dla oceny zasadności tytułu do ubezpieczenia tym bardziej, że organ rentowy w żaden sposób nie odnosi się do jednej z najistotniejszych okoliczności, tj. zastępowania przez S. P. męża w prowadzeniu działalności, gdy ten wyjeżdżał do Francji celem sprowadzenia samochodów, co zostało udowodnione przed Sądem I instancji.

Odwołujący podkreślił, że z zeznań świadków oraz przesłuchania odwołujących wynika, iż jedną z ról S. P. była bieżąca obsługa klientów, którzy byli zainteresowani zakupem samochodu, oprowadzanie ich, udzielanie podstawowych informacji o samochodach. W wielu przypadkach tacy klienci nie zostali pozyskiwani. Do tego i tak ostatecznie dokumentacja trafiała do W. P., który podpisywał umowy.

Podkreślił, że działalność gospodarcza W. P. nie jest sformalizowaną działalnością o znacznej skali - odwołujący prowadzi komis samochodowy przy pomocy swojej żony, obok tego współdziałając z dwoma współnikami w ramach spółki cywilnej.

W toku tego rodzaju działalności nie powstaje znaczna ilość dokumentów i nie są odnotowywane poszczególne czynności osób współpracujących czy też pracowników, gdyż nie ma takiej potrzeby. Dlatego formułowane przez apelującego zarzuty w tym zakresie są zbyt daleko idące.

Odnosząc się do zróżnicowanych w czasie podstaw wymiaru składek podkreślił, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla sprawy, gdyż jej przedmiotem jest ustalenie, czy ubezpieczona S. P. faktycznie wykonywała współpracę przy prowadzeniu pozarolniczej działalności W. P..

Natomiast co do okoliczności, że w okresie absencji S. P. nie został zgłoszony żaden inny pracownik odwołujący wskazał, że S. P. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego w połowie grudnia 2014r., a od 31 stycznia 2015r. występowała już o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Okres pobierania zasiłku chorobowego był więc względnie bardzo krótki i przypadał na okres okołoswiąteczny, w trakcie którego popyt na samochody jest niższy. Dodatkowo w związku ze zbliżającym się porodem żony w tym okresie odwołujący ograniczył swoje zagraniczne wizyty, co miało też miejsce bezpośrednio po porodzie, a większej pomocy udzielali mu też wtedy jego współnicy ze spółki cywilnej.

Natomiast po porodzie S. P. szybko odzyskała siły i w niedługim czasie ponownie zaczęła współpracować z mężem przy prowadzonej przez niego działalności.

Niezależnie od tego należy dodać, że działalność odwołującego rozwija się i w ostatnich miesiącach doszło do zatrudnienia nowych pracowników, mimo faktu dalszej współpracy S. P., co wyjaśniono w toku przesłuchania odwołujących.

Odnosnie wyrejestrowania S. P. odwołujący podniósł, że okoliczność ta powstała na skutek wadliwej porady księgowego, który źle zinterpretował przepisy o ubezpieczeniach społecznych. Odwołującym w chwili wyrejestrowania wydawało się, że postępują zgodnie z prawem i że tak w ich sytuacji należy postąpić. Nie świadczy to jednak o tym, że współpraca pomiędzy S. P. a W. P. nie miała miejsca, a nadto odwołujący niezwłocznie złożyli odpowiednie formularze korekt, jak i przekazali organowi rentowemu stosowne wyjaśnienia.

Z kolei mając na względzie zarzut, że deklaracje podatkowe związane z działalnością (...) s.c. nie pozwalały na zagwarantowanie ubezpieczonej podstawy wymiaru składek w podanej wysokości odwołujący podniósł, że spółka cywilna jest umową dotyczącą organizacji wspólnego komis między W. P. i jego współnikami. W ramach tejże spółki rozliczane są koszty miejsca prowadzenia tejże działalności gospodarczej.

Z kolei S. P. była zgłoszona przede wszystkim jako osoba współpracująca przy prowadzeniu przez W. P. jego własnej działalności gospodarczej, dla którego wskazana spółka cywilna jest tylko jedną z jej form. Dlatego też w ocenie odwołujących,

na moment zgłaszania i wskazywania podstawy wymiaru składek, istniało uzasadnione przekonanie po stronie odwołującego, że dochód z tejże działalności pozwala na zagwarantowanie ubezpieczonej podstawy wymiaru składek w podanej wysokości.

Z kolei zadeklarowanie za luty 2016r. za odwołującą kwoty 2.433 zł wynika z uznania w ustawowych granicach płatnika składek i nie jest niczym wyjątkowym przy prowadzeniu działalności.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik odwołujących oświadczył, że odwołujący prowadził działalność na długo przed zawarciem spółki cywilnej oraz że ubezpieczona nadal pomaga odwołującemu w prowadzeniu działalności i oprócz tego dodatkowo prowadzi własną działalność.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego podlega oddaleniu.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd drugiej instancji nie przeprowadził zatem postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji z uwagi na brak podstaw ku temu, dokonując jedynie oceny stanu faktycznego ustalonego przed Sądem I instancji oraz prawidłowości subsumpcji, albowiem apelujący nie kwestionował ustaleń.

Stąd kwestią sporną była jedynie ocena zgromadzonego i niekwestionowanego przez organ rentowy materiału dowodowego.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w obszernym i precyzyjnym pisemnym uzasadnieniu.

Prawidłowo zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania świadków ocenił Sąd I instancji, jako logiczne, spójne i wiarygodne.

Przedstawione przez apelujący organ rentowy argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią wyłącznie polemikę z dokonaną przez

Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretacją przepisów ustawy oraz opierają się na oderwanych od kontekstu pojedynczych zarzutach, nieuwzględniających w sposób całościowy okoliczności sprawy, dlatego też Sąd Apelacyjny – mając na względzie również szczegółową i logiczną treść odpowiedzi na apelację, nie uwzględnił zarzutów organu rentowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej.

/-/SSA J. Ansion /-/SSA M. Małek-Bujak /-/SSA K. Merker

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP